PONIEDZIAŁEK
1 SIERPNIA 1949 R.

CZYTELNIK

SŁOWO POLSKIE

DZIŚ CZTERY STRONY

CENA 5 zł

ROK IV. Nr 209 (978)

WYDANIE A

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Polska Ludowa a Kościół

Od pierwszego dnia istnienia Polski Ludowej sprawa stoi jasno: obywatele korzystają z pełnej wolności sumienia i wyznania, oraz swobody wykonywania praktyk religijnych. Państwo ludowe uznaje wolność religii — pozostawia Kościołowi całkowitą swobodę działalności religijnej.

Siwierdził to Manifest Lipcowy PKWN, gwarantujący wolność sumienia, powtórzyła uroczysta deklaracja Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947, zapewniająca wolność sumienia i wyznania. Co ważniejsze — potwierdziła to w pełni praktyka władz państwowych w całym okresie pięcioleciu Polski Ludowej, w dniu 18 marca 1949 r.

Rząd Rzeczypospolitej raz jeszcze sformułował swe stanowisko w sposób jasny i nie budzący wątpliwości:

„Rząd stwierdza z całą stanowczością, że nie zamierza uszczuplać swobód religijnych w Polsce...

Wszelkie wersje o likwidacji nauki religii w szkole są bezpodstawne.

Rząd będzie się stanowczo przeciwstawiał wybrykom czy wyskokom, obrażającym uczucia religijne wierzących i naruszającym obowiązujące przepisy prawne.

„Zakłady wychowawcze zakonne lub kierowane przez świecki kler, które czynią zadość wymaganiom przewidzianym w obowiązujących przepisach i ustawach, będą korzystały z należnych uprawnień.

„Władze państwowe nie zamierzają się wtrącać ani do spraw kultu, ani do wewnętrznych spraw administracji kościelnej".

Praktyka życia religijnego w Polsce świadczy nie tylko o tym, że Rząd i władze Państwa Ludowego w pełni przestrzegają swych oświadczeń i deklaracji, ale dowodzi, że Kościół katolicki korzysta w Polsce z szeroko zakreślonych uprawnień.

Przytaczamy tylko fakty, nie wdając się w ich ocenę.

WOLNOŚĆ RELIGII

Wystarczy w jakikolwiek dzień niedzielny lub świąteczny znaleźć się w sąsiedztwie kościoła, by przekonać się, że wierni korzystają z nieograniczonej swobody uczęszczania na nabożeństwa. Wystarczy przysłuchać się temu, co księża głoszą z ambony, by stwierdzić, że cieszą się oni absolutnie nieograniczoną wolnością słowa, choć słowo to nierzadko zatrute jest jadem nienawiści do Polski Ludowej. Wystarczy w dzień Bożego Ciała przejść się ulicami miast i wsi polskich, by ujrzeć ołtarze ustawione pod gołym niebem i korowody procesji idących w dowolnie przez duchowieństwo obranym kierunku.

Albowiem żadna władza w Polsce nie wtrąca się do tego, co się dzieje w obrębie miejsc poświęconych kultowi religijnemu i żadna władza w Polsce nie krępuje swobody tradycyjnych i zwyczajem uświęconych obrzędów religijnych, nawet jeśli odbywają się one poza obrębem miejsc kultu, a więc na ulicach i placach publicznych. Co więcej: władze rozłaczały zawsze nad tego rodzaju obrzędami opiekę, zamykając ruch uliczny i ułatwiając przejście procesjom.

UPRAWNIENIA MAJĄTKOWE KOŚCIOŁA

Kościół katolicki korzysta z całkowitej swobody gromadzenia funduszów. Zbiórki w obrębie kościoła nie wymagają zezwolenia władz. Kler swobodnie ściąga z wiernych w dowolnie przez siebie ustalonej wysokości opłaty za usługi duchowne.

Kościół katolicki rozporządza w Polsce ogromnym majątkiem nieruchomym. Majątek ten nie ogranicza się bynajmniej do kościołów, kaplic, cmentarzy i gruntów bezpośrednio przylegających do miejsc kultu. Obejmuje on rozległe dobra, których powierzchnia wynosi około 180 tys. hektarów. Dekret o reformie rolnej pozostawił decyzje w sprawie tych gruntów Sejmowi Ustawodawczemu.

Kościół ma pełną swobodę ich eksploatacji. Kościół nie wytrzymuje się ani przed władzami państwowymi, ani przed ogółem wiernych z gospodarki swymi funduszami.

Niemniej Kościół korzysta z ulg podatkowych, przede wszystkim zwolnione są od podatku gruntowego wszystkie obiekty majątkowe, służące celom kultu religijnego.

Duchowieństwo katolickie korzysta w Polsce z szeregu przywilejów osobistych, które zostały zniesione albo poważnie ograniczone w innych krajach.

Obowiązujące ustawodawstwo zwalnia od czynnej służby wojskowej nie tylko księży i zakonników, ale także kleryków, uczniów seminariów teologicznych i nowicjuszów zakonów i zgromadzeń katolickich.

Nie sposób wyliczyć w jednem artykule wszystkich uprawnień duchowieństwa. Jest ich bowiem cała długa litania.

Działalność kościoła katolickiego w Polsce sięga daleko dziedzinę wychowania i oświaty. I znowu przytaczamy tylko fakty, powstrzymując się od ich oceny.

Chodzi tu nie tylko o sieć seminariów duchownych, gdzie ponad 1.750 alumnów kształci się w tej chwili na przyszłych duchownych. Istnieje cała sieć szkół, pozostających pod bezpośrednią opieką Kościoła, a obejmujących wszystkie szczeble wykształcenia.

Działa więc w Polsce około 300 domów dziecka, kierowanych przez zakony i obejmujących 15 tysięcy dzieci. Funkcjonuje przeszło 600 zakonnych przedszkoli z 22 tysiącami dzieci. Zakony prowadzą około 40 szkół średnich ogólnokształcących z 9000 uczniów. Na szczycie tego katolickiego systemu szkolnego znajduje się Katolicki Uniwersytet Lubelski.

ZAKONY I KLASZTORY

Polska jest jednym z niewielu krajów na świecie, gdzie istnieje nauka religii w szkołach. W cytowanym powyżej oświadczeniu Rządu Rzeczypospolitej z dnia 18 marca stwierdzono wyraźnie, że „wszelkie wersje o likwidacji nauki religii w szkole są bezpodstawne", mimo to katecheci niejednokrotnie prowadzą wśród młodzieży szkolnej agitację wrogą Państwu Ludowemu, szerząc plotki o grożącym rzekomo zniesieniu nauki religii.

Nauka religii w szkołach podstawowych i średnich opłacana jest przez Państwo. Liczba księży katechetów wynosi w tej chwili ponad 6.300.

Już w okresie istnienia Polski Ludowej nastąpił znaczny wzrost zakonów.

Gdy w roku 1939 były w Polsce 1.742 klasztory i domy zakonne żeńskie — to w roku 1949 liczba ich wynosiła już 2.079. Liczba zakonnic wzrosła z 17.285 do 18.659. Przy wszystkich trudnościach mieszkaniowych i lokalowych w Polsce powojennej zakonnice korzystają z takich przywilejów jak posiadanie przez zakon sióstr miłosierdzia św. Karola Boromeusza 47 domów na obszarze ziemi Opolskiej, gdzie — według Rocznika Administracji Apostolskiej — mieszkały po dwie, a najwyżej cztery zakonnice w jednym domu.

Polska zajmuje pierwsze w Europie miejsce pod względem czasopism katolickich. Ogółem wychodzą w Polsce 63 pisma katolickie, o łącznym nakładzie 700.000 egzemplarzy.

FAKTY MÓWIĄ ZA SIEBIE

Przytoczone tu fakty i cyfry przemawiają dobitniej aniżeli cała reakcyjna propaganda krajowa i zagraniczna. I ta szepta na i ta rozgłaszana z ambon i wykrzykiwana przez „Głos Ameryki". O obłudzie tej propagandy świadczy przede wszystkim jej główne i najgłośniejsze dziś źródło. Za rzekomą krzywdą Kościoła Katolickiego w Polsce, za jego „upośledzeniem", ujmuje się najhałaśliwiej propaganda krajów protestanckich: Anglii i Stanów Zjednoczonych — gdzie katolicy uważani są po dziś dzień za obywateli drugiej klasy.

Sprawa jest aż nadto jasna. Fakty mówią za siebie. W Polsce istnieje całkowita wolność religii i swoboda praktyk religijnych. Kościół katolicki, jak widać z tego — bardzo zresztą niekompletnego — wykazu, korzysta w Polsce całkowitą swobodą, korzysta z licznych uprawnień.

Jeśli więc mimo to znaczny odłam polskiej hierarchii kościelnej i Watykan prowadzą akcję wrogą Polsce Ludowej — to wynika to nie z troski o prawa i swobody religijne, lecz z motywów czysto politycznych. To zaś jest zupełnie inna sprawa: Działalność politycznego kleru, skierowanej przeciw Państwu Ludowemu, Rząd ani społeczeństwo tolerować nie mogą i nie będą.

„Trybuna Ludu"

Zbrodnicze chwyty rządu USA

Prowokacje Bradley'a

Poszukiwanie „mięsa armatniego" w państwach Europy zachodniej

WASZYNGTON (PAP) Na ostatnich posiedzeniach komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów składali w dalszym ciągu oświadczenia przedstawiciele rządu USA, usiłując za wszelką cenę przekonać członków Kongresu o „konieczności" przyjęcia zgłoszonego przez Trumana projektu ustawy o dostawie uzbrojenia dla uczestników paktu atlantyckiego i „krajów sprzyjających".

Minister obrony Johnson powtórzył oświadczenie sekretarza stanu Achesona, że program zbrojeń ma rzekomo charakter wyłącznie obronny. Usiłował zarazem uspokoić członków Kongresu zapewnieniem, że wojska amerykańskie nie zostaną wysłane do Europy, by postępować się bronią, którą Stany Zjednoczone dostarczą innym krajom. Innymi słowy, Johnson wyraźnie dał do zrozumienia, że do dostarczania „mięsa armatniego" zobowiązane będą wyłącznie państwa Europy zachodniej.

Johnson przyznał, że Stany Zjednoczone są w posiadaniu wszystkich danych wojskowych krajów zachodnio-europejskich.

Jednocześnie minister obrony USA odrzucił zdecydowanie wyrażany przez niektórych członków komisji pogląd, że za gadanie rozbrojenia międzynarodowego mogłoby być rozwiązane przy pomocy ONZ.

Szef sztabu armii amerykańskiej generał Bradley wygłosił na posiedzeniu komisji jawnym agresywne przemówienie, przed stawiając strategiczny plan pakt tu atlantyckiego w wypadku wojny. Bradley stwierdził, że zadanie USA sprowadzać się będzie do bombardowań strategicznych i dostarczania do miejsca przeznaczenia materiałów wojennych. Marynarka USA, dokonywać będzie operacji morskich „ochraniając m. in. szlaki komunikacyjne. Natomiast kraje Europy zachodniej, jak wzięła wszystkie kraje objęte programem pomocy militarnej USA, będą Stanom Zjednoczonym pomagać, innymi słowy — dostarczać „mięsa armatniego".

Bradley przyznał, że tego rodzaju podział ról nie bardzo podoba się krajom europejskim, gdyż wykazują one brak zdecydowania.

Pesymizm brytyjskiej reakcji

Chmury nad kapitalizmem

Drogie pozycje do zapisania na straty

LONDYN. Organ brytyjskiej reakcji „The Observer" pisze: „Ścisły sojusz między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, istniejący w czasie wojny, szybko przekształca się w niezgodne i nacechowane wzajemnymi podejrzeniami stosunki, grożące wybuchem czegoś w rodzaju zimnej wojny".

Jeśli brytyjsko-amerykańska jedność załamie się, wówczas wszystko runie. Ani zachodniej Europy, ani środkowego Wschodu, ani południowo-wschodniej Azji nie da się ocalić".

Autor artykułu wyraża zdziwienie, iż Amerykanie wydają się nie dostrzegać faktu, że w wypadku, gdyby z obozu kapitalistycznego miały odpaść W. Brytania i Imperium, nie pozostałyby im żadne punkty oparcia w Europie, Azji i Afryce. Jeśliby zaś „Europa, Azja i Afryka miały zostać odpisane na straty, wówczas nie było by szans na zachowanie kapitalizmu w Ameryce".

W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ WIELKIE WIDOWISKO LUDOWE DLA UCZCZENIA 150-LECIA UR ODZIN MICKIEWICZA I PUSZKINA ORAZ 100-LECIA ŚMIERCI SŁOWACKIEGO I CHOPINA.

Członkowie rządu brytyjskiego uprawiają propagandę wojenną

LONDYN. Grupa niezależnych socjalistów przedstawiła Izbie Gmin wniosek, domagający się zakazu uprawiania propagandy wojennej.

Wzywa on parlament do potępienia podżegających do wojny członków rządu labourzystowskiego. W Brytanii oraz wydawnictwach publikowanych przez rząd materiału propagandowego, służącego podniecaniu nienawiści do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Polscy cukrownicy obradują w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Dnia 30 bm. rozpoczął obrady Walny Zjazd Delegatów Zw. Zawod. Pracowników Przemysłu Cukrowniczego z udziałem ponad 500 delegatów z całego kraju.

Na obrady przybył m. in. wiceminr. Przemysłu Rolnego i Spożywczego — Domański.

Udział w obradach wzięli również reprezentanci Czechosłowackiego Związku Spożywców.

Wicemin. Domański stwierdził w przemówieniu, że stały wzrost produkcji cukrowniczej nie tylko wpływa dodatnio na wzrost dochodu społecznego i usatysfakcjonowania rynku krajowego, lecz również daje cenny produkt eksportowy.

Przedstawiciel delegacji czechosłowackiej — sekretarz Zw. Spożywców — Łukasz przekazał Zjazdowi braterskie pozdrowienia robotników i pracowników przemysłu cukrowniczego w Czechosłowacji.

Francuski przemysł lotniczy w obliczu likwidacji

PARYŻ (PAP). — Francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpatrywało projekt „reorganizacji" przemysłu lotniczego.

Dopołowany Gress stwierdził, że projekt zakłada likwidację lotnictwo francuskie. Rząd nie jest panem własnych decyzji, gdyż decydują Amerykanie, którzy starają się stać własny aparat lotniczy.

Deputowany Marty stwierdził, że Ramadier obiecał aprzedać jej na s fabryk lotniczych za 200 milionów franków mimo, że jej rzeczywista wartość sięga 600 milionów. Nabywca miało być przed siębiorstwo pozostające w ścisłym związku z bankiem Morgana.

Dymisja Howleya

NOWY JORK (PAP). Komendant amerykańskiego sektora Berlina, gen. Howley złożył na ręce wysokiego komisarza USA w Niemczech Mc. Cloy prośbę o zwolnienie z zajmowanego stanowiska.

Zwolennik praktyk gen. Cloy'a opuści Berlin 1 września.

Klęska hazardu w Anglii

LONDYN. Połowa całej ludności angielskiej w wieku ponad 16 lat uprawia hazardowe zakłady na wyścigach koni, co rzesze prowadzi do ruiny materialnej i katastrof w życiu osobistym.

Wielka pole dla hazardu stanowią zawody piłki nożnej.

Zebrane materiały wykazały, że roczne obroty bookmacherów, „urzędujących" na wyścigach konnych i innych analogicznych imprezach, sięgają setek milionów funtów.

Obrady konferencji genewskiej

W obronie ludności cywilnej

Humanitarna postawa delegacji radzieckiej

GENEWA (PAP). Na konferencji opracowującej międzynarodową konwencję w obronie o ofiar wojny, delegacja radziecka zaproponowała, by w wypadku konfliktu zbrojnego nie posiadającego charakteru międzynarodowego, przestrzegane były wszystkie zasady konwencji, zapewniające humanitarny stosunek do uczestniczących w konflikcie osób.

Pod naciskiem Anglosasów konferencja większością głosów odrzuciła projekt radziecki, Delegacja Burmy, działając wyraźnie z inspiracji delegacji brytyjskiej, domagała się odrzucenia również drugiego projektu. Twierdziła ona, że w czasie wojen domowych lub kolonialnych nie należy stosować nawet elementarnych zasad humanitarnych konwencji.

Konferencja 34 głosami przeciwko 12 wyowiedziała się za tym, by w wypadku zbrojnego konfliktu, nie mającego charakteru międzynarodowego, stosowane były następujące zasady, jako minimum:

1) Stosunek do ludności cywilnej oraz rannych i chorych jeńców winien być zawsze humanitarny bez jakiejkolwiek dyskryminacji opartej na różnicy rasy, koloru skóry, religii, płci, pochodzenia lub stanu majątkowego.

2) Zabrania się mordowania, kaleczenia, maltretowania, torturowania oraz poniżania godności ludności cywilnej lub jeńców.

3) Zakazuje się brania zakładników oraz sadzenia i stosowania kar bez orzeczenia prawnie powołanego sądu.

4) Rannym i chorym winna być udzielana pomoc.

OD REDAKCJI

Artykuł wstępny we wczorajszym numerze „Słowa Polskiego" brzmiał: „W piąta rocznicę tragedii Stolicy — Powstanie warszawskie".

Podtytuł nad tym artykułem znalazł się — już po złamaniu kolumny.

Rząd USA sabotuje pracę komisji atomowej

LAKE SUCCESS (PAP). — Komisja do spraw energii atomowej przy ONZ postanowiła zawiesić swą pracę do chwili, gdy 6-ciu stałych jej członków, t. j. wielka piątka i Kanada osiągną porozumienie co do zasad ostatecznej umowy o międzynarodowej kontroli nad energią atomową. Decyzja zapadła na wniosek amerykański, który otrzymał 9 głosów przeciwko 2 (Związek Radziecki i Ukraina).

Delegaci radzieckiej i ukraińskiej ostro skrytykowali powyższą decyzję, wskazując, iż jest ona sprzeczna z uchwałą Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Reakcja w sądach amerykańskich

NOWY JORK (PAP). Amerykańskie koła postępowe ostro piętnują nominację ministra sprawiedliwości USA Clarka — na sędziego Sądu Najwyższego. Na skutek nominacji Clarka w Sądzie Najwyższym USA zyska la większość głosów grupa reakcyjnych sędziów.

Od Zbigniewa Oleśnickiego — do naszych czasów

Pius XII miał poprzedników

„TRYBUNA LUDU" pragnie w ślad zależeć wobec antypolskiej polityki niektórych wysokich dygnitarzy Kościoła w Polsce. W artykule: „Pius XII miał poprzedników" — dziennik ubiera [illegible] „Jaskrawym przykładem jest kardynał Zbigniew Oleśnicki, który z kolejno zaprzeczającą interesy Polski na rzecz interesów politycznego Rzymu. Dla katolicyzmu głos Rzymu był wyrocznią..."

Autor J. A. Szczepański powołana nam wyłuchać tego, pisząc książkę katolickiego historyka, Władysława Smolińskiego, „Przewrót umysłowy w Polsce w wieku XVIII".

„Ogół duchowieństwa zarówno świeckiego, jak zakonnego skwapliwie czynił akcesa do konfederacji (targowickiej)".

Działo się to w myśl wytycznych watykańskiej polityki popierającej podział Polski. A potem znowu biskup Stablewski w Poznaniu: (cytujemy za „Trybuną Ludu"). „Czujemy się prusakami poddanymi, istniejący stan prawno - państwowy uznaliśmy bez zastrzeżeń".

Wiele rzeczy niemiłych dla Polski przyjmowali purpuraci poczęci bez zastrzeżeń, tak jak bez zastrzeżeń organizowe" je Watykan. „Rzeczpospolitej" z dnia 30.7 49 r. przedrukowuje artykuł Nowiejskiego z „Kuźnicy", opatrując go tytułem „Historia jednej mniejszości". Mowa o nuncjuszu papieskim, Commendone. Wiek XVI — na tronie jest Zygmunt August:

„Król Zygmunt August jeszcze żył. Za życia króla nuncjusz papieski spotykał się ze spokojowaniem w lesie w epoweie zbarojnego ścodzenia Habsburga na tronie polskim".

„Życie Warszawy" w artykule Hłomnickiego: „Polityka Piusa XII w czasie wojny" dorzuca dalsze „rzeczy niemiłe" — tym razem już z pontyfikatu Jego Świątobliwości Piusa XII.

„Kardynał Pacelli został papieżem. Już po kilku miesiącach wyraził jako rzecznik interesów Hitlerowsko - faszystowskich. Dn. 3 maja 1939 r. watykański zekretariat stanu wysłał telegramy dla nuncjuszy apostolskich w Warszawie, Berlinie, Paryżu i Rzymie.

„Celem tych instrukcji było skłonienie Polski i Francji do ustępstw na rzecz Niemiec i Włoch".

Nie więc dziwnego, że po sierpniowej konferencji w r. 1940 biskupów niemieckich w Fuldzie, widocznie, jako objaw widzęcenia, że zwycięstwa w Polsce i Francji „biskupi niemieccy zerządza ją odprawienia w kościołach modłów za Hitlera a Watykan śpieszy (25.11 1940 r.) z wyjaśnieniem, że „było zawsze zwyczajem Kościoła modlić się za świecki.ch lub rzeczników państw".

Dziwne, że nie słyszeliśmy wobec tego o modłach za prezydentów Bierута czy Gottwalda. Szkoda! [illegible] Ciekawe.

A więc zamiast tylko tych kilka fragmentów, otrzymujemy zdradę kardynała polskiego usprawiedliwą w myśl zleceń Watykanu przez tak zdradę reakcyjnego duchowieństwa ławą idącego do Targowicy, zdradę poznańskiego biskupa, uznającego zabór pruski, szpiegostwo i organizowanie zamachu stanu przez nuncjusza apostolskiego (a było takich wielu w 16-tym wieku, usiłowania Piusa XII zmuszenia Polski do kapitulacji wobec Niemiec i mody na „... Hitlera, wprowadzone w sierpniu 1940 r. w miesiącu organizowania Vernichtungslager Auschwitz.

Watykan grozi nadal. Ale — jak pisze dalej [illegible] „Gazeta Ludowa":

„Groźba Watykanu nie jest już groźbą. Stałą się jednym z zabobonnych chwytów ginącego świata reakcji. Zwycięstwo nie były do obozu postępu i pokoju, do obozu sprawiedliwości społecznej, wywalczonego i ugruntowanego przez wszystkich ludzi pracy, wiarzących w lepsze jutro ludzkości".

Zabezpieczenia we wszystkich krajach

praw Związków Zawodowych

domaga się przedstawiciel ZSRR

GENEWA (PAP). Na sesji Komitetu dla Spraw Społecznych Rady Gospodarczo - Społecznej toczyła się dyskusja na temat praw związków zawodowych.

Dyskusję otworzył przedstawiciel Związku Radzieckiego — Arutunian, motywując rezolucję:

„Wobec tego, że w licznych krajach zachodzą fakty gwałcenia praw związków zawodowych oraz prześladowania kierowników ruchu zawodowego, co w rezultacie podważa głównie zasady praw związków zawodowych; wobec tego, że konieczne jest zabezpieczenie we wszystkich krajach łącznie z kolonjami i krajami zależnymi praw związków zawodowych, co posłada wielkie znaczenie dla popierania społecznych i gospodarczych warunków życia klasy robotniczej — Komitet postanawia:

1) Polecić wszystkim członkom ONZ natychmiastowe podjęcie środków prawnych w celu zabezpieczenia wolności działania Związków Zawodowych i ustalenia stałej kontroli nad stosowaniem wydanych praw i ustaw:

2) Powołać do życia komisję w celu opieki nad prawami Związków Zawodowych, w łonie Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ.

Przedstawiciela Polski prof. Kormanowa, poparła wniosek przedstawiciela radzieckiego, podkreślając olbrzymie jego znaczenie, gdyż po raz pierwszy w historii powołuje się mający robotnicze do wzięcia udziału w pracach nad zabezpieczeniem ich praw do wolnej pracy.

Cały świat solidaryzuje się z SFMD

WARSZAWA (PAP). Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej otrzymuje setki depesz i listów solidaryzujących się z Festiwalem i Kongresem Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie.

Całkowite poparcie i solidarność z Festiwalem i Kongresem wyraziło Biuro Światowego Kongresu Walki o Pokój.

Arcybiskup Miroslaw Novak — przewodniczący czechosłowackiego Kościoła protestanckiego nadesłał do Sekretariatu SFMD pismo, w którym przesyła gorące pozdrowienia dla postępowego i demokratycznego młodego pokolenia.

Z okazji Festiwalu SFMD w Budapeszcie ukaże się specjalny numer Centralnego Organu Związku Młodzieży Polskiej, tygodnika „Pokolenie" i czasopisma „Razem" w językach: rosyjskim, angielskim, francuskim, węgierskim i polskim.

Młodzież polska przygotowuje prezenty i upominki dla zagranicznych delegacji na Festiwal w Budapeszcie.

Już wkrótce sensacją dnia będzie

„Banda Tuckera"

rewelacyjna powieść znakomitego pisarza amerykańskiego IRV WOLFERTA

Ukaże się ona niebawem w codziennym odcinku

„SŁOWA POLSKIEGO"

SZMERY ODRY

DWA ZAMKI

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie na Dolnym Śląsku opiekuje się dwoma zamkami, będącymi cennymi zabytkami przeszłości. Zamkiem w Chojnatach opiekuje się oddział jeleniogórski. Freskowacze jeleniogórscy, którzy w zeszłym roku [illegible] 50.000 osób. Przy zamku jest schronisko z bufetem. Na dalsze prace konserwatorskie PTT otrzymało tam 2 i pół miliona złotych.

Oddział Wałbrzyski PTT opiekuje się zabytkowym zamkiem w Chojnach. Zamku tego nie zwiedza prawie nikt. Bo oddział wałbrzyski w tym sezonie spał, a przez okienca z bufetu biegał przez cały dzień biegał po Wałbrzychu, zanim znalazł członka zarządu.

POZDROWIENIA OD KURNAKOWICZA

Jan Kurnakowicz przesyła serdeczne pozdrowienia naszym Czytelnikom za pośrednictwem „Szmerów Odry", które są jego ulubioną lekturą w czasie słuchania „szmerów Bałtyckich" na Mielnie pod Koszalinem, gdzie spędza wczasy w charakterze „Rabinowa bałtyckiego. Wypoczywa po trudnych sezonu filmowo-teatralnego, po zakończeniu zajęć „Robinsona Warszawskiego" oraz występach w teatrze krakowskim. Kurnakowicz zapowiada swój rychły przyjazd do Wrocławia.

ZBYT DŁUGO CZEKANY

Otrzymujemy skargi bywalców kinowych na to, że publiczność wrocławska zbyt długo czekała na wyświetlanie II części świetnego radzieckiego filmu „Młodzież Gwardii". Obie części tego znakomitego obrazu stanowią zwartą całość. Tymczasem po upływie kilku tygodni trzecimy wątek i druga część będzie dziś nasiała nas na widz. Jako wprowadzać w atmosferę wielkiego dzieła Fadejewa.

A może kierownik kina przed wyświetleniem drugiej części podnieje przed ekran i w krótkich słowach opowie publiczności treść pierwszej części. W innych miastach, mających nie większą ilość kin, niż Wrocław, urządzano się w ten sposób, że pierwsza część filmu wyświetlana była w jednej sali kinowej, a druga część w innej. W ten sposób można było dzień po dniu, a więc bezpośrednio wrażeniem pierwszej części — oglądać zakończenie filmu.

POCIECHA DLA SŁOMIANYCH WDOWÓW

Bufet PDT (nie mieszać z PTD i TPD) jest stale przepełniony. Nie dziwmy się. Tak świetnej kuchni i tak uprzejmej obsługi nie posiadają nawet gospodarze spółdzielcze. Kelnerki podają [illegible] klubowej bardzo obfity z trzech dań w sposób bły skawiczny, tak iż czekający na miejsce szybko zdobywają zwolnione krzesło.

Niektórzy jednak niecierpliwi stają za plecami spożywających obiad i przyspieszają ich.

— Co pan kraje takie małe kawałeczki — mówi jedzącym obok mnie gościem. — Niech pan łyka większe kąski, to pójdzie szybciej.

A jak kto w pośpiechu zakrztusi się, wali go po plecach, aby szybciej przełknął.

Mimo wszystko tanie i dobre obiady, jakie tam można skonsumować, są wielką pociechą dla słomianych wdowców, których żony wyjechały na urlop.

W PEWNEJ INSTYTUCJI

Przychodzę do pewnej instytucji. Zastaję znajomą sekretarkę.

— Czy jest pan dyrektor?

— Nie ma...

— Wyszedł?

— Nie, wyjechał.

List z Anglii

Imperium u wrót kryzysu

Korespondencja API dla „Słowa Polskiego"

Mówi się obecnie w Londynie, że zarówno sir Stafford Cripps, jak Ernest Bevin zrujnowali nie tylko własne zdrowie, ale również zdrowie całego kraju. Sir Stafford Cripps wypuścił latotnie do Zurychu leczyć schorzały żołądek, a Ernest Bevin kuruje swój przewód pokarmowy w Evian - les - Bains.

Biedny kraj, który nigdzie nie może wyleczyć by leczyć swoje bolączki gospodarcze, pozostał wśród Atlantyku w gorszym stanie niż kiedykolwiek od czasu, gdy cały lata temu Partia Pracy objęła rządy. Nie jest kwestią istotną czy polityka Bevina jest skutkiem polityki Crippsa, czy też odwrotnie — to się jeszcze wydawało bardziej prawdopodobne. Natomiast faktem jest, że ci dwaj ludzie są najbardziej odpowiedzialni za gospodarczą i zagraniczną politykę Partii Pracy. I nie może już być żadnych wątpliwości co do niebezpieczeństwa, które na skutek ich polityki grozi W. Brytanii.

SNY NA JAWIE

Gdy W. Brytania była początkowo związana ze Stanami Zjednoczonymi pożyczką amerykańską, gdy później przystąpiła do planu Marshalla, robotnikom brytyjskim mówiono, że w 1952 r. unie zależnią się od Stanów Zjednoczonych, jeżeli będą więcej pracowali i więcej eksportowali. Mówiono im jednocześnie, że na razie nie mogą liczyć na podniesienie obniżonej stopy życiowej.

Co czynili robotnicy? Naprawdę produkowali więcej. Stwierdzają jednak, że za wzmożoną produkcją otrzymują obecnie płace o 3 szylingi niższe. Stwierdzają jednocześnie, że podczas ostatnich dwóch lat zysk kapitalistów wzrósł szybciej się o olbrzymią sumę 420 milionów funtów rocznie. Zyski te osiągnięte zostały niewątpliwie kosztem płac pracujących. Ale czy ofiary te doprowadzą rzeczywiście do nieuniknionej gospodarczej w 1952 r.?

Jeszcze sześć miesięcy temu rząd twierdził, że tak. Obecnie nawet Cripps nie podtrzymuje tej tezy. W 1947 r. W. Brytania sprzedała Stanom Zjednoczonym towarów wartości 195 milionów dolarów. Plan — jeżeli te sny na jawie można nazwać planem — przewiduje do 1952 r. sprzedaż towarów wartości 340 milionów dolarów. Rząd musiał jednak przyznać obecnie — co wszyscy wiedzieli już od dawna — że rozwijające się w Ameryce kryzyse zmniejszy eksport brytyjski do Stanów Zjednoczonych, że nie ma na najmniejszej nadziei, że osiągnie plan z czasu sanacji 340 milionów dolarów i że wobec tego nie ma również najmniejszej nadziei uwolnienia się od planu Marshalla w 1952 r.

SMUTNE PERSPEKTYWY

Okazało się ostatecznie, że argumenty, używane w propagandzie na rzecz przyjęcia planu Marshalla jako tymczasowego środka zaradczego, były nieuczciwe i od początku skazane na niepowodzenie. Wysiłek robotników brytyjskich i poniesione przez nich ofiary poszły na marne.

Jedi dla rozwiązania podstawowych brytyjskich problemów gospodarczych nie zastosuje się nad prostszych sposobów, jakimi są rozwój handlu z Europą i obcięcie wydatków wojskowych, to nie uchronnie nastąpi dalsze silne zmniejszenie życiowej [illegible] ności brytyjskiej i dalsze uzależnienie się Anglii od USA. Skutki polityki Bevin — Cripps dopiero zaczynają dawać się we znaki.

We wrześniu — jak się to przewiduje — Waszyngton zażąda [illegible] strategicznych i stępstw politycznych i gospodarczych w zamian za dalszą pomoc dolarową. Jednym z tych ustępstw będzie dewaluacja funta. Innym — wolna ręka dla USA w kolonjach brytyjskich. A ostatnio przyjęcie przez Izbę Gmina w parlamencie pozwoli prze widywać co do tych dwóch punktów całkowitą kapitulację wobec Żądań Waszyngtonu.

Jest to zasadnicze tło, które na leży wziąć pod uwagę, gdy się chce zrozumieć wrzenie, które opanowuje coraz szersze masy ludności brytyjskiej.

Derek Karton

W ŚWIETLE DNIA

Wymowa cyfr i faktów

Sekretariat ONZ ogłosił report o sytuacji gospodarczej świata, opublikowany w dniu wczorajszym przez nasz prasę. Report ten wskazuje na dwa zjawiska charakterystyczne dla dwóch obozów, na które dzieli się powojenny świat.

Podczas, gdy we wszystkich krajach kapitalistycznych, należących do obozu marshallowskiego i uczestniczących od USA. Tak również w samych Stanach Zjednoczonych, daje się w ostatnim okresie wyraźnie zauważyć poważny spadek produkcji przemysłowej i rolnej i towarzyszący temu spadkowi wzrost bezrobocia w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej w tym samym okresie produkcja przemysłowa i rolnicza stale wzrasta, a zjawisko bezrobocia nie ma miejsca.

Najbardziej wymowne są przytoczone w raporcie cyfry dotyczące wzrost bezrobocia w Europie zachodniej. Wystarczy przytoczyć niej bardziej charakterystyczne cyfry: we Włoszech liczba bezrobotnych osiągnęła przeszło 2 miliony osób, we Francji w ciągu ostatnio go roku wzrosła podobnie rezerwa, w anglo - amerykańskiej strefie Niemiec — dwukrotnie, w Belgii — po nad 3-krotnie.

Dodajmy jeszcze za raportem ONZ, że w krajach tych odczuwa się brak żywności, że bilans handlowy i płatniczy tych krajów pogarsza się, a dla pokrycia deficytu wiele krajów musi uciekać się do zaciągania pożyczek w Stanach Zjednoczonych, uszczuplających ich zasób — rezerwy złota. Oto obraz sytuacji gospodarczej krajów marshallowskich.

Raport sekretariatu ONZ przytacza również dane świadczące o pogłębianiu się antagonizmów gospodarczych, więc i politycznych anglo-amerykańskich i z stałym wzpierania przez Stany Zjednoczone kapitałów i wpływów angielskich z rynków świata.

Penetracja monopoli amerykańskich wywołała pogorszenie sytuacji gospodarczej również na innych kontynentach przede wszystkim w Ameryce Południowej, w Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Na tle tych faktów jakże inaczej przedstawia się gospodarka ZSRR i demokracji ludowych. Report, podkreślając dalszy wzrost produkcji w tych krajach, przyznaje, że dotychczasowe wyniki pozwalają przypuszczać, że pięcioletni plan radziecki zostanie wykonany w ciągu czterech lat i że w ZSRR obserwuje się stały proces obniżki cen, co powoduje wzrost siły nabywczej ludności pracującej. Podobnie dodatnie rezultaty report notuje w krajach Europy wschodniej.

Dane ogłoszone w raporcie nikogo w Polsce nie dziwią. Jeżeli pod kreślimy, dowiedzieli tego raportu, czynimy to przede wszystkim ze względu na fakt, że raz jeszcze potwierdzono niepowodzenia polityki gospodarczej Kapitalizmu, że raz jeszcze przyznano wyższość polityki gospodarczej prowadzonej przez kraje demokracji.

Raport potwierdza znaną nam prawdę, że gospodarka zaczęniolizowana zdolna jest do większych osiągnięć, niż chaotyczna gospodarka kapitalistów. Raport świadczy wreszcie, że „pomoc marshallowska" niesie kryzys Europy zachodniej nie poprawę sytuacji gospodarczej, lecz przeciwnie, jej wyraźne pogorszenie.

Zapoznanie się z raportem ONZ nasuwa jeszcze jeden wniosek: próby zahamowania postępowych ruchów w krajach Europy wschodniej za pomocą gospodarczych dyskryminacji, poniosły fiasco.

Bojkot stosowany przez rząd USA i jego satelitów, wobec państw Europy wschodniej nie zaszkodził tym państwom, wyrządził natomiast wyraźną szkodę jego twórcom.

Głosy o konieczności nawiązania żywszej wymiany handlowej ze wschodem, które coraz częściej od żywcu się na zachodzie z tego względu wpływają stanowiska.

ALEKSY NOWIKOW PRIBOJ

KOBIETA NA OKRĘCIE

Marynarz Borodkin do późnej nocy rozmawia z bufetową Tanią. Naszłyśmy wśród załogi kurwiąg na ten temat płotki. Marynarze zgodnie potępiają postępowanie tak dotąd wielbionej dziewczyny.

Wasylisa nie dała jej dokończyć.

— Nie pleć głupstw, dzieciaku. Dobrze zrobiłaś, żeś nie zgrzeszyła. Naprzód trzeba przyzwyczaić się do człowieka, poznać jego charakter.

I gładząc Tanię po włosach, wszelkimi siłami starała się ją uspokoić. Tani zrobiło się lżej.

— Powiedz mi, Wasyliso — zapytała w końcu — co ty myślisz o mężczyznach?

— Co o nich myślę? O, znam ich aż za dobrze. To istne bydlęta, dążące tylko do zaspokojenia swej chuci.

— I to już wszystko?

— A tyś myślała, że oni naprawdę gotowi są modlić się do ciebie? Jaka z ciebie jeszcze naiwna dziewczyna.

Nagle usta Wasylisy wykrzywił grymas nienawiści.

— Och, jak ja ich wszystkich nienawidzę! Boże, zmiłuj się nad moją grzeszną duszą. Czasami i we mnie bun tuje się ciało — gdyby nie to, ja bym ich, tych przeklętych mężczyzn, zmusiła do pełzania u mych stóp.

Tania patrzała przed siebie szeroko otwartymi oczyma.

— I wszyscy są tacy?

— Prawie wszyscy. Za młodych lat służyłam u jednego pana. Tak się uwijał koło mnie, że ażręce całował. Ciągle prawił słodkie słówka. A potem, gad przeklęty, zaraził mnie chorobą i rzucił. Od tego czasu, jak mówią doktorzy, nie mogę mieć dzieci. Nikt nie zamknie mi oczu w godzinę śmierci...

Głos Wasylisy drgnął, twarz skurczyła się boleśnie, zroszona ciężkimi łzami.

24)

Teraz już Tania, zawsze wrażliwa na cierpienia bliźnych, zaczęła ją pocieszać.

Dwie kobiety, jedna w rozkwicie młodości, druga już mocno podstarzała, długo jeszcze siedziały na koi przytulone do siebie i snuły nić wzajemnych zwierzeń.

Gdy „Oktiabr" znowu zawinął do niemieckiego portu, zjawił się palacz Pierieiktow. Z daleka już wymachiwał radośnie rękami i wołał:

— Hallo, jak się macie, oktiabryści!

Nikt mu nie odpowiedział. Trzymając w ręku nową żółtą walizkę wbiegł na pokład z taką szybkością, jakby na statku czekała na niego najbliższa rodzina. Po dawnym Szpalta 23 6. 7. 49

guzie pozostał tylko ślad w postaci blizny. Pierieiktow uśmiechnął się zwycięsko, pewny swego nieodpartego uroku. Spieszno mu było do tej, dla której się tyle nacierpiał. Ale Tani nie było na pokładzie.

Któryś z marynarzy zauważył na powitanie:

— Nieprzyjaciel bracie, strzelasz na wszystkie strony oczyma. Spóźniłeś się.

— Jak to spóźniłem się? — zmienionym głosem zapytał palacz.

Marynarz wskazał na Borodkina, stojącego na bakenie.

— Patrz, jak mu błyszczy goba, jakby wysmarowana oliwą. Zdmuchnął ci twoją sympatię.

Pierieiktow od razu zrozumiał, dlaczego Borodkin, w przeciwieństwie do innych, jest odświętnie ubrany.

Po usunięciu nareśli był nadzieja, że wybór Tani padnie na niego. I zaraz, jakby obuchem w głowę, uderzyła go druzgocąca nowina. Pobiegł do kubryku poruszając bezdźwięcznie wargami, jakby nagle odjęło mu mowę.

„Oktiabr" podniósł kotwicę i ruszył w dalszą drogę.

Przez całą dobę lał deszcz, a potem znowu nastały słoneczne dni i gwiaździste noce. Na statku życie płynęło zwykłem trybem, tylko dusza załogi, wytrącona z równowagi, nie mogła odzyskać spokoju. Nie słychać już było dawnych żartobliwych rozmów, przerywanych wesołymi wybuchami śmiechu. Zamiast nich rozlegały się gniewne okrzyki.

Wasylisa więzła młodą bufetową pod swoją opiekę. Mówiła marynarzom prawdę w oczy, nie szczędząc nikogo.

— Nie zapytała was dziewczyna o radę, więc się wścieka. A choćby się z samym diabłem pokumała — co to was obchodzi? I jeszcze szlachetnych udawali.

(Dalszy ciąg nastąpi)

SPORT

I-szy dzień meczu lekkoatletyczne.

RUMUNIA — POLSKA 57:48

Mistrzostwa kobiet w Łodzi. Ronczewska mistrzynią Polski w skoku wzwyż (1,45) — Paszkówna 3-cie.

Moderówna przoduje w mistrzostwach lekkoatletycznych

Deszcz uniemożliwił uzyskanie dobrych wyników

Na godzinę przed rozpoczęciem lekkoatletycznych mistrzostw Polski w konkurencji kobiecej — spadł ulewny deszcz, który spowodował (z najwyższem biedą) stadionu „Wólkniarza" w Łodzi zamienia się w grząskie bajoro. Tym też należy tłumaczyć sobie stosunkowo słabe wyniki, uzyskane podczas pierwszego dnia mistrzostw.

Onegdaj rozegrano finały w dwóch konkurencjach: bieg na 60 m i skok w dal. Otóżdwa tytuły mistrzowskie zdobyła Moderówna (AZS — Łódź). A oto wyniki techniczne: 60 m (finał) — 1) Moderówna (AZS — Łódź) — 7,9; 2) Kowalska („Pomorzanin" — Toruń) — 7,9.

Skok w dal (finał) — 1) Moderówna (AZS — Łódź) — 5,12 m; 2) Cieślikówna („Legia — Poznań) — 5,07 m.

W biegu na dystansie 80 m zwycięzcami odbyły się dwa przedbiegi. Pierwszy wygrała Gościnkówna („Pomorzanin" — Toruń) w czasie 13,1 sek.; drugi — Penera — Wiśniewska („Gedania" — Gdańsk) w czasie 13,4 sek. Zdecydowaną faworytką w tej konkurencji jest Grażynówna. W półfinałach biegu na 100 metrów uzyskano następujące wyniki: Moderówna (AZS — Łódź) — 13,6; Gębołędowna („Związkowiec" — Katowice) — 13,2. W przedbiegach sztafet na dystansie 4×100 m najlepszy czas uzyskał zespół „Pomorzanina" — Toruń — 53,3. W dalszej kolejności upleszowały się sztafety: — „Spójni" (Grudziądz) — 54,1; Wisły (Kraków) — 55,1 i AKS (Chorzów) — 55,4. (PIK)

O mistrzostwo szkół oficerskich

Boks 13:3 Piłka nożna 4:0

Wczorajsze spotkanie o mistrzostwo Szkół Oficerskich, rozgrane pomiędzy reprezentacjami bokserskimi i piłkarskimi Of. Szkoły Inżynierii i Of. Szkoły Broni Pancernej zakończyły pierwszy cykl rozgrywek. Drugi cykl — mecze rewanżowe — odbędą się już na boiskach wrocławskich. Po zwycięstwie na OSBP ósemka pięściarska naszych sąsiadów zajęła drugie miejsce po OSPiech. (Wrocław), z którą przegrała decydujące spotkanie. W piłce nożnej klasyfikacja zależna jest od wyników spotkań OSI — OSArt. i OSP — OSBP. Teoretycznie oszystkie cztery drużyny posiadają równe szanse.

A oto wyniki techniczne mecz pięściarskiego, zakończonego zwycięstwem gospodarzy w stosunku 13:3 — (na pierwszym miejscu zawodnicy OSI): waga muszą — lepszy technicznie Rychliński pokonał na punkty Kordylewskiego; w. kogucia — Krajewski wygrał przez poddanie; w. lekka — Świerczykę; w. piórkowa — Gorzkowski zremisował z trudem z Dąbrowskim, który był najlepszym technicznie zawodnikiem swej drużyny; w. lekka — Jurek pokonał ludwa; w. lekka — Kotrys pokonał Kotrysa; w. półśrednia — Grymin wygrał przez poddanie się w III rundzie Kaczmarka; średnia — Kula znokautował w III rundzie Jaka, który był tak wyczerpany, że bez ciosu dał się wyliczyć; w. półciężka — Szczesiuł przegrał z b. silnym fizycznie Janiakiem przez t. k. w. I rundzie; w. ciężka — Lipiński wygrał przez poddanie się w I rundzie Gołąbka.

Sędziowali: w ringu b. dobrze Mościcki, na punkty Kamizela, Popiołek i Prus. Drużyna OSBP ustępowała pod wielu względami wrocławianom, lecz na ogół zawodnicy OSI słabsi byli fizycznie. Z gości wyróżnili się Dąbrowski i Janiak, który posiada doskonałe warunki fizyczne.

W spotkaniu piłki nożnej ustępująca gościom zdecydowanie we wszystkich formacjach OSI przegrała 0:4 (0:2). Wrocławianie słabsi byli zwłaszcza w ataku, na poziomie zagrali jedynie Dąbrowski, Góral i Jakubik. Bramki strzelili: Kłuchowski 3 i Szewczyk I. (PIK)

Ogniwo — Stal Bobrek 2:2

Wrocławskie Ogniwo, zawiodło publiczność wrocławską. Zawody w Bobrku i niszkany tam remis przekreśliły wszelkie szanse naszego mistrza.

W drugim spotkaniu Górnik (Janów) pokonał Stal (Sosnowiec) w stosunku 2:0.

W kilku wierszach

Czwarty występ krakowskiej drużyny piłkarskiej („Orlęta") na terenie Czechosłowacji zakończył się przegraną w stosunku 1:2 z reprezentacją miasta Litomyśl na Morawach. Strzelcem honorowej bramki dla Polaków był Różankowski.

* * *

W rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR drużyna moskiewskiego „Dynamo" pokonała po wyrównanej grze wojskowy zespół WWS w stosunku 1:0. W tabeli prowadzi obecnie Dynamo z 34 pkt., przed CDKA — 31 pkt. i leningradzkim „Zenitem" — 30 pkt. Wszystkie trzy drużyny rozegrały dotychczas po 20 spotkań.

Uwaga liga piłki wodnej

W spotkaniu o mistrzostwo Ligi piłki wodnej pomiędzy drużynami „Polonii" (Bytom) i „Stella" (Katowice) niespodziewanie zwyciężyło odnieść zespół bytomski. Wynik końcowy 5:4 (2:1) dowodzi niemocnej gry przegranej zwycięzców. W drużynie katowickiej zawiódł bramkarz Bochenek. Bramki dla Polonii zdobyli: — Dużkowiak 3 oraz Zimny i Gajdzikiewicz po 1. Dla pokonanych: — Procel i Szczok po 1.

Spotkanie „Polonia" (Bytom) — AZS (Warszawa) przyniosło „Polonii" zwycięstwo walkowerem 5:0 z powodu nieprzyjazdu gości. (PIK)

Nowy rekord szybkowcowy Polski ustanowił w Zarze znany pilot Adam Ziętek wraz z pasażerem Józefem Wawiakiem na dwumiejscowym szybowcu typu „Żurawi" osiągając wysokość 3.300 m. Poprzedni rekord, należący również do Ziętka wynosił 2.600 m.

* * *

Nowy rekord ZSRR na dystansie 100 m. st. klas. uzyskał Leonid Miesikow („Stalinetz") czasem 1:06,3.

Mistrzostwa pływackie mężczyzn

W Warszawie rozpoczęły się mistrzostwa pływackie Polski w konkurencji męskiej. Pierwsze tytuły mistrzowskie zdobyły: H: 400 m st. dowolnym — 1) Gremlowski („Ogniwo" — Bytom) — 5:2,9; 2) Bonicki („Zryw" — Łódź) — 5:22,1; 3) Tuedlin („Warta" — Poznań) — 5:26,4; (Rekord życiowy i rekord okr. poznańskiego). 100 m st. klas. chłopców (Kl. I) — 1) Salwarzyck („Górnik" — Zabrze) — 1:33,9. 200 m st. klas. (Kl. „A") — Zysmarsz („Spójnia" — Grudziądz) — 3:11,3. 2) Szymański („Ogniwo" — Warszawa) — 3:15,1. 200 m. st. klas. (Klasa Mistrz.) — Szotlysek („Stal" — Katowice) — 2:55,6. 1) Nikodemski („Włókniarz" — Łódź) — 2:56,1. 3) Kuklok („Stal" — Katowice) 2:57,2. Szóste miejsce w tym biegu zajął 16-letni Matkiewicz („Ogniwo" — Wrocław), który wynikiem 3:20,7 pobił swój rekord życiowy i uzyskał najlepszy wynik okręgu wrocławskiego na tym dystansie. (PIK)

WIELKA ANKIETA czytelników tygodn. „SWIAT MŁODYCH"

p. t. „Wszyscy czytelnicy redagują »Swiat Młodych«

Termin nadsyłania odpowiedzi na ankietę do 1-go września.

W-241

Od Redakcji

Za pozdrowienia, przesłane z obozu kondycyjnego juniorów PZPN w Świdnicy przez przebywających tam dolno-śląskich — dziękujemy.

Odnowiony do dnia 3 sierpnia los to pewność uczestniczenia w ciągnieniu atrakcyjnej IV-tej klasy 56-tej loterii K-3134

Główne wygrane: 3 miliony, 4 po milionie

»Związkowiec« Gdańsk

zwycięzcą trójmeczu żużlowego

Wczorajszy trójmecz żużlowy, rozegrany między drużynami MKS Rawicz i SM Związkowiec — Gdańsk i Związkowiec — Wrocław zakończył się niespodziewanie zwycięstwem drużyny gdańskiej (19 pkt.) przed Rawiczem (17 pkt.) i Związkowcem wrocławskim (13 pkt.).

Pierwszoligową drużynę z Rawicza prześladował specjalny pech i zawodnicy tego zespołu zmuszeni byli wycofać się z powodu defektów motorów w dwóch biegach. Reprezentant Polski — Bielskiski, przegrał pierwszy bieg, także z powodu usposcja się maszyny.

Organizacja, która spoczywała w rękach „Związkowca" — dobra, jedynie zawiodły megafony i wyniki elektronicznej i publiczność nie była informowana o wynikach biegów.

A oto wyniki techniczne poszczególnych biegów:

1 Klasa — Wybrzeże (Gdańsk) — 1:54,9; 2) Wytrykus (Wr.) — 1:55,9; 3) Sielskiski (Rawicz) — 2:05,4. II — 1) Roman (Gdańsk) — 1:51,4, 2) Płociicki (Wr.) — 1:50,8. III — 1) Klasa (Gd.) — 1:55,6; 2) Cieślawski (Raw.) — 1:55,9. IV — 1) Sielskiski (Rawicz) — 1:46,4; 2) Koman — 1:50,2; 3) Schutzer — 1:59,4. V — 1) Cieślawski — 1:53,6, 2) Płociicki — 1:56,1. VI — 1) Klasa — 1:58,7; 2) Wytrykus — 2:18,5. VII — 1) Sielskiski — 1:49,7; 2) Klasa — 1:52,4; 3) Płociicki — 2:02,2. VIII — 1) Nikietyn — 1:50,7; 2) Kapa — 1:51,1; 3) Schutzer — 1:50,2. IX — 1) Cieślawski — 2:23,8; 3) Wytrykus — 2:23,9.

W ostatnim biegu zwycięzcom podeszła, którego zamierzono pokuć rekord toru. Nikietyn uzyskał czas 2:29,8; a więc gorszy od wyników, zdobytych podczas innych biegów. Drugi był wrocławianin, inż. Schutzer.

Elektrownia — Promień (Zary) 6:1

Rozegrane wczoraj we Wrocławiu, zaległe zawody piłkarskie z cyklu rozgrywek o wejście do klasy A pomiędzy Promieniem z Żar i Elektrownią (Wrocław) zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem drużyny miejscowej, w stosunku 6:1. Gra była żywa i bardzo ciekawa. Drużyna gości wyróżniała bardzo słaby poziom, będąc przeciwnikiem pod każdym względem gorszym.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stachel, Pudłowski i jedna samobójczej. Dla Kolejarza Jezgińczyk i Jewarski.

Sędziował bardzo słabo — Dobrzycki. Widzów dużo.

Gwiazda - Kolejarz 3:2

Zawody towarzyskie rozegrane między wrocławskim Kolejarzem z Tczewem, słynącym z gracy Gwiazdy wrocławskiej i legnickiej zakończyły się zwycięstwem Tczewu w stosunku 3:2 (2:0).

A klasowy Kolejarz zagrał jeden ze swoich słabszych meczów fatalny błąd obrońcy zadecydował o wyniku spotkanie.

W drużynie zwycięzców ponad poziom wybijał się: Ginsburg, Bien i Maier.

Bramki dla Gwiazdy zdobyli: Stachel, Pudłowski i jedna samobójczej. Dla Kolejarza Jezgińczyk i Jewarski.

Sędziował bardzo słabo — Dobrzycki. Widzów dużo.

Kobiety chcą zawodów kolarskich

Od jednej z naszych Czytelniczek otrzymaliśmy ciekawy list, poruszający oryginalne zagadnienie urządzania zawodów kolarskich dla kobiet. Czytelniczka zapewnia, że impreza tego rodzaju cieszyłaby się dużym powodzeniem, podobnie jak wyścig kolarski dla kobiet, zorganizowany, oczywiście, tylko dla celów reklamowych przez poznańską firmę „Stomil" w roku 1938.

Sętlk kobiet przebywają codziennie drogę do pracy na rowerze, urządzają w niedziele i dni świąteczne wycieczki za miasto, chodzą na meskie zawody kolarskie i przyglądają się im z zazdrością. Kto wie, czy myśl zorganizowania kobiecych wyścigów kolarskich na krótkim dystansie, z zacięciem raczej propagandowym, nie „chwyci"... Prosimy naszych czytelników i przede wszystkim czytelniczki o wypowiedzenie się w tej sprawie. (PIK)

Uwaga kierowcy

Automobilklub Polski Oddział Wrocław zawiadamia, że Jedenasta Jazda Konkursowa odbędzie się dopiero dnia 7 sierpnia br.

Powodem przesunięcia było negatywne ustosunkowanie się wielu instytucji i przedsiębiorstw, wobec zawiania Premiera Rządu, na branie udziału w zawodach kierowców samochodów państwowych.

Uważamy, że umiejącą każdej instytucji będzie delegowanie swego przedstawiciela, co przyczyni się do pełnej obsady zawodów t. j. 60 maszyn.

Zgłoszenia przyjmuje w dalszym ciągu Automobilklub Polski przy ul. Bolesława Śmiałego 76 do dnia 5 sierpnia br.

Zjazd gwiazdisty turystów na mecie Tour de Pologne

Dla większego uświetnienia VIII-go wyścigu dookoła Polski, zarząd PZKol. projektuje urządzenie opołecznego gwiaździstego zjazdu turystycznego do Warszawy w dniu zakończenia wyścigu, t. j. 4. 5. 40. Zwycięzcą zjazdu zostanie ośpół, który przejedzie najdłuższą ilość kilometrów w przeciągu najkrótszego czasu. Ponieważ Polski Związek Kolarski zrzesza kilka tysięcy turystów, zjazd zapowiada się, jeko impreza masowa.

* * *

Oliardowców nagród czekają dyplomy

W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia wyścigu, Komitet Organizacyjny prosi o możliwie najszybsze zgłoszenie nagród przez instytucje państwowe, społeczne, zakłady pracy oraz osoby prywatne. Wielki wysiłek kolerzy wart jest nagrodzenia, gdyż w dużym stopniu przyczynia się do rozwoju kultury fizycznej w Polsce.

Lista ofiarodawców ogłaszana będzie w prasie, ponadto każda osoba, czy instytucja otrzyma od Komitetu Organizacyjnego podziękowanie w postaci dyplomu. Nagrody zgłaszać należy na adres „Słowo Polskie", Wrocław, ul. Oławska 36/11.

RADIO

1 SIERPNIA — PONIEDZIAŁEK

5.15 Wiad. por. 5.30 Konc. dla św. pracy 6.00 Dziennik 6.15 Muz. 6.30 Gimnastyka 6.40 Muz. 6.55 Program 7.00 Wiadom. dzien. 7.15 Muz. 8.00 Strzeszcz. wiadom. dzien. 8.05 Akt. zagadnienie 8.15 Muz. 8.35 Lok. program 11.57 Sygnał 12.04 Wiadom. 12.20 Audycja dla wsi 12.30 Na wyżyn. ska nuta 13.20 Skrzynka PCK 13.30 Muzyka 14.00 Aud. Zw. Nauc. Polsk 14.15 Muz. starowiecka 14.30 Muzyka operetk. 14.55 Wiadom. wrocł. 15.00 Informy. Polski Pol. 15.15 Aktualia 15.25 Informy. 16.30 Pogad. Dr Jana Zabińskiego dla dzieci 16.45 „Wspomnienia z Festiwalu Muzyki Lud. 16.60 Muzyka instrum. ochrony przyr. 16.15 Aud. Pow. Dom. Tow. 16.20 „Pieśń ludowa" — aud. s.-muz. dla dzieci 16.35 Muz. 16.40 Tę lubię, warto przeczytać 17.00 Dziennik 17.15 Konc. rozrywk. 18.00 „Głos mają kobiety" 18.15 Tańce ludowe w tworzeniach kompoz. polsk. 18.40 Muzyka tan. 19.00 Dziennik 19.15 Aud. dla wojska 19.40 Arie i pieśni kompoz. rosyjsk. 20.00 Wszechnica Radiowa 20.20 Konc. rozrywk. 21.00 Dziennik 21.30 Muz. 21.40 „Dzieko od Mosków" — poręcić 22.00 Muz. tan. 22.45 Z perspektywy tyg. 23.00 Ostatnie wiad 23.10 Dwaj słynni wiolonczeliści: Pablo Casals i Gaspar Cassado 23.50 Program na jutro 24.00 Zymn.

Mistrzostwa kolarskie

Janiccy najlepsi

Na torze w Poświętnym odbyły się długodystansowe wyścigi, ko bracie o tytuł mistrza Dolnego Śląska. Na starcie stanęło 25 zawodników z Klubów: Pafawag; Ogniowo; Włókniarz; Kolejarz i Klubu pięściarzy gryczanych.

Do najciekawszych konkurencji należał bieg dla zawodników licencjonowanych na dystansie 40 km, który rozkończył się zwycięstwem: Janiickiego Bronisława czasem 1:05,15. Najlepszą technikę jazdy i bardzo dobrą kondycję wykazał Janicki Jan (Pafawag), który pomimo defektu gumy zakończył wyścig jako trzeci.

WYNIKI TECHNICZNE:

Pierwszy bieg dla 1 kroku — 10 okrążeń toru

1) Fruzikin — Pafawag, czas 2:14,4; 2) Fochi (niesłow.) — 3:36; 3) i 4) Kwiatkowski i Chnaciuk (Pafawag).

Drugi bieg: 50 okrążeń toru dla Kartowiczów

1) Kukiela (Pafawag) — 17:5,4; 2) Jędrkowski (Pafawag) 17:6,2; 3) i 4) Rajczyka (Ogniowo) i Kołdziej (Pafawag).

Trzeci bieg dla zawodników licencjonowanych: 26 okrążeń toru — 40 km.

1) Janicki Stanisław (Pafawag) — 1:09, 15; 2) Wojtczak (Ogniwo); 3) Janicki Jan (Pafawag) i 4) Trynkowski (Ogniwo).

Honorowym starterem wyścigów miał być dyrektor WUKF ob. Skrabs, który z przyczyn technicznych nie mógł przybyć na czas z terenu. Nagrody w postaci: trzy pąkiety (złota, brązowa i srebrna) dla zwycięzców kategorzawodników licencjonowanych, jedna pąkiety dla klubu, który wystawił najwięcej zawodników, trzy kosztle dla zwycięzców w biegu Kartowiczów — zostaną przesłane zainteresowanym klubom.

Organizatorom stwierdzamy uwagę, że na tak poważnych zawodach gdzie o wypadek nie jest trudno, musi być apteczka i apteczka. O czym w ogóle nie pomyśleli kierownicy Włókniarza. A wypadki jednak były.

MANOWSKI (AZS — Wrocław) trzeci w biegu na 100 m. st. dow. po Procelu i Ludkowskim.

Żniwa milionów

rozpoczną się już 6 sierpnia b.r.

Spiesz po swój szczęśliwy los do Kolektury *Morawnego*

WROCŁAW, Stalina 27, Świerczewskiego 53. WAŁBRZYCH, Pl. Grunwaldzki 1.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

PENICYLINĘ oryginalną, dostaną sprzedam. Skupińska, Brzeg n/Odrą Chrzebrego 38. K-3140

FORD V-8 — osobowy, silnik ewent podwoziem i MOTOCYKL DKW 200 cm, stanu typ na sprzedaż. Zgłoszenia dam — Oporów, Pistów 26, godz. 17. 4065

SPRZEDAMY powielacz „Ormis V-7 Ultra", Wrocław, ul. Widok 2/4, Fo tetechnika. 4066

STREPTOMYCYNA świeża f-my Merck sprzedam. Zelerzowów, Bielawska 109 Goddenhaus. 4068

SILNIK spalinowy, moc 8 — 10 KM do sprzedania. Wiadomość: „Auto-Pomoc", Wrocław, ul. Stalina 79. 4069

TEODOLIT „Gerlach" 1 min. ceł szafa stalowa, biurowa „Yoco" — sprzedamy. Wiadomość: Wrocław-Biskupin, Stefczyka 45 4077

ZGUBY — KRADZIEŻE

ZGUBIONO książkę inwalidzką, oszczędnościową kasy rolniczej, książkę wojskową, zaświadczenie odznaczenia „Krzyżem Walecznych", wyciąg metrykalny, 3 legitymacje: a- kademicką, BPS, Opieki Zdrowotnej, odcinek zameldowania, Łamasz Bronisław. 4067

UNIEWAŻNIAM legitymację Zawodowych na nazwisko Komsta Andrzej. 4070

NINIEJSZYM unieważniamy wszelkie zaświadczenia i dokumenty firmowe wydane ob. Markowi Romanowi w dniu 1.VII 1949 r. Laboratorium Chemiczne Milana, Milanowski, Literacka 7

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Zarz. miasta Wrocław i odcinek zameldowania na nazwisko Morozik Bronisław. 4061

ZGUBIONO odcinek zameldowania Myśliwiec Edward. Świdnica, Sobiesztanowa 1. 3155

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Kowalczyk Józef i Szczygielski Stanisław, Jelenia Góra, Nowotarska 32. 4071

UNIEWAŻNIAM zagubiony odcinek wymeldowania — Wałszyna na nazwisko Gangna Mikołajewna, zam. Kam. Góra. K-3154

UNIEWAŻNIAM legitymację wojsk. 285/B, O. Politechnika Gdańska na nazwisko Rukasz Andrzej. Jelenia Góra. K-3152

ZAGUBIONO legitymację partyjną, zaświadczenie RKU-Żywość, na nazwisko Opałka Henryk. Jelenia Góra, 22 Lipca 38. K-3152

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez I Urząd Skarbowy, Wrocław, Feldman Jonas. 4063

UNIEWAŻNIAM następujące dokumenty: kartę RKU-Żywość, odcinek zameldowania, metrykę urodzenia syna, świadectwo ślubu na nazwisko Skolka Marian, Brzeg K-3147

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PZPR nr. 6868 wydaną przez by PZPR-Zabkowice Śl. na nazwisko Kaprowski Czesław K-3157

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU i Trzebnica na nazwisko Wedlak Jan, Wołów. K-3156

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną Nr 36526, nazwisko Karabanowicz Karol, Wrocław, Benkowskiego 25 4060

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr 3091, Zarząd Miejski Gertrud Knoll Ottmen. 4069

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody: legitymację 2122, zaświadczenie RKU-Bolko, odcinek meldunku na nazwisko Karaś Tadeusz, Wrocław Borowska 7. 4073

ZGUBIONO kartę PZPR, wyd. zaraz podstawowa St. Lic, Wrocław, Roga 11. 4064

ZGUBIONO legitymację służbową U-W Wr. Nr 6953 na nazwisko Kocur Józef. 4076

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania, metrykę urodz., legitymację ZSP, zam. Kłodzko, Sikorskiego 4075

TECZKĘ zwrócić, wynagrodzenie — Odziel. Bezpieczeństwa Pracy, Miskolanja 8 4078

WOLNE POSADY

KSIĘGOWYCH, siły buchalteryjne, zdolnych handlowców na prowincję jako kierowników sklepów oraz magazynierów poszukujemy od zaraz. Zgłoszenia z życiorysem, dokumentami: Centrala Rybna, Wrocław Borowska 7. K-3160

POSZUKUJEMY BIEGŁEJ MASZYNISTKI. Zgłaszać się: Jelenia Góra, ul. Stalina Nr 38 Zarząd Główny Składnic Remanentów Zrzeszeńczych K-3073

KONCESJONOWANE BIURO MATRYMONALNE „PRZYSZŁOŚĆ-RABKA — Słone, willa „Anielka" Skrzynka poczt. 1 — przyjmuje na tychmiast sekretarkę. Zgłoszenia pisemne K-3146

PIELĘGNIARKA do dziecka oraz pomoc domowa potrzebne Olbińska 4/5 4071

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia ul. Oleńcka 12, m. 6. 4070

POMOCY domowej poszukuje z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Dział Ogłoszeń „Redakcja".

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, mogę dać w zamian dwa pokoje. Wiadomość Zadam dopłaty. Oferty: „Centrum". 4062

ABSOLWENT Uniwersytetu na posadzie poszukuje pokoju, Zgłoszenia „Redakcja" — Dział Ogłoszeń" 4072

MIESZKANIA dwu- trzypokojowego — komfort, poszukuję. Zwracam remont, koszte ewentualnie umeblowanie. Zgłaszać: Prądnik Wrocław, Borowska 2, tel. 2673. 4079

RÓŻNE

WANDZIU Sz. wróć do domu, Masła tadzi Worceda 2?. 4074

OSTRZEŻENIE. Zagubiłem legitymację zawiadomienia wydaną przez Ob. MIPiU. Unieważniam legitymację w Szczecinie, ul. Wilsona 6, m. 27 — zarówno prywatnie, jak i też w imieniu f. „Mora" — Szczecin, Al. Piastów 4 nie odpowiadam i ostrzegam przed nadużyciem. Leonard Maciejewski, Właściciel Firmy „Mora". K-3149

OSOBA, wiek średni, zajmie się domem, ewentualnie na wyjazd przyjechałem samotnik, lub bezdzietnym małżeństwie. Zgłoszenia: Biuro „Prasa", Kluczborska 24, 4064

Szczerze

Twardy orzech

Od dwóch lat alarmujemy, wołamy, przypominamy: ratować dachy! Przede wszystkim — dachy. Robimy to stale, systematycznie, uparcie. Dach dziurawy, to prędzej czy później — ruina domu.

A teraz robi się nagle gwałt, bo 270 rodzin trzeba przesiedlać z domów zagrożonych zawaleniem. Pochód ruin w budynkach nie osłoniętych dachem robi groźne postępy. I Miejska Rada Narodowa sadza obecnie na cenzurowanym Zarząd Nieruchomości Miejskich.

Bez wątpienia zarząd nieruchomościami nastawiony jest niemal wyłącznie na zbieranie czynszów. Gdy lokatorzy proponowali: wyremontujemy dach ale zaliczcie nam koszty na rachunek komornego — z reguły otrzymywali odpowiedź: wykluczone!

Czynsz to było „tabu", jedynie „tabu". Dach mógł niszczeć, a pod nim dom się sypać. Wołania i molesty lokatorów, napomnienia prasy — nic nie pomagały.

Z niejednego domu już komorne przestało napływać do kasy Z. N. M. A kwestia remontu dachów uroda do miary problemu pod względem budżetowym mocno drażliwego.

Bez ściągnięcia czynszu nie może być gospodarki nieruchomościami. To prawda. Ale nie może też być żadnej gospodarki w domach posiadających dziurawe dachy...

MRN ma twardy orzech do zgryzienia.

SULEK

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Nadesłane już pewną ilość odpowiedzi na nasz konkurs, mający na celu nadanie imienia pobliskiej nieistniejącej. Gdy ostrzymamy od dyrekcji ZOO zawiadomienia o ukonstytuowaniu się sądu konkursowego, ogłosimy termin, do którego można składać propozycje.

Dopaca chmur przy skłonu ul. Krasińskiego i Słowackiego, należący do Poczty, remontowany jest w szybkim tempie. Jak wiadomo należy on do kompleksu domów pocztowych, położonego między ul. Traugutta i Słowackiego. W gmachach tych znajdzie pomieszczenie I Urząd Pocztowy, mieszczący się obecnie w mrocznym i wilgotnym lokalu przy ul. Stalina.

Przypominamy raz jeszcze o dzisiejszej zmianie trasy tram waju nr 12, oraz uruchomieniu linii 21. Szczegółowy plan jazdy podawaliśmy przed kilku dniami.

Koło Dyrekcyjne Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych we Wrocławiu otwiera jutro o godz. 17-ej — świetlicę w domu nr 18 przy ul. Kniaziewicza.

Przydałby się napisy nad przejazdami Odry. Jeden z naszych Czytelników podjechał motocyklem do brzegu Odry, między mostem Szczytnickim a Wacławskim i zapłacił mandat karny w wysokości 400 zł. Miejsca — gdzie są jazdę płaci się karę, powinny być oznaczone.

Przynieśliśmy nam do redakcji dwa komplety kluczy, zgubionych na ulicach. Proszę tego przechowujemy zgubione dokumenty na nazwisko Katarzyny Czerwik i Katarzyny Romaniak. Prosimy odebrać zguby.

Rozruchwalili się złodzieje — grasujące po sadach owocowych Związku ogródki przy ul. Szybkiej (naprzeciw Traugutta) szczególnie są dewastowane.

Słowo Pclak — pisze się dużą literą przypominać to wart to ze względu na napisy w „kronice filmowej", wyświetlanej w kinie „Śląsk"; autor napisów powinien zwolić sobie na odstępstwo od zasad pisowni...

10 września odbędzie się

Odprawa w Hali Ludowej zespołów świetlicowych Ligi Kobiet

Wszystkie zespoły świetlicowe Ligi Kobiet w całym woj. wrocławskim pomimo trudnego okresu (siewu) przystąpiły do odpowiedzialnej pracy, przygotowując się do odprawy, która odbędzie się w dn. 10 września w Hali Ludowej Wrocławia.

Są to przygotowania do elimi nacji w skali wojewódzkiej, która ten termin wyznaczono na I part dziatnika, gdzie będzie wyłoniony zespół tub zespoły, które wezmą udział w wielkim Festiwalu na Światowym Kongresie Federacji Demokratycznej Kobiet w stolicy.

W związku z organizacją prac i eliminacji odbyło się wczoraj zebranie w gmachu Ligi Kobiet przy ul. Świdnickiej. Wyłoniono Komitet w skład którego weszli przedstawiciele partii oraz wszy stkich gałęzi sztuki oraz prasy.

Poszczególni osobowi fachowcy będą mieli głos doradczy i stanowić będą jury. Odprawa wrze siowa będzie nie tylko ogólnową próbą twórczego i zespołowego, wysiłku poszczególnych kół świetlicowych, ale unaliżowane będą pomysły i realizacje najlepszych poczynań, będących wzorem dla innych. Po uzgodnionej już definitywnie linii pójdzie praca poszczególnych zespołów.

Warto nadmienić, że w takim pokazie — widowisku uwzględnione będą nie tylko artystyczne, ale w ogóle kulturalne odcinki pracy po świetlicach tak, że taki pokaz będzie poniekąd legitymacją tego, co zdziałano i jak idzie praca.

Nowy to dowód wciąż wzrastającej aktywności Ligi Kobiet.

Zakupiono 10 ciągników dla Wydziału Odgruzowania

Wydział Odgruzowania Wrocławia zakupił 10 ciągników za sumę 19 000 000 zł. Przyczynią się one — do wykonania planu na rok 1949, który m. in. przewiduje wydobycie 150 milionów cegły.

Obecnie Wydział posiada już około 30 jednostek mechanicznych. Wielkie usługi oddaje też ciągnik na gąsienicach o sile 35 koni mech. na gąsienicach o sile 35 koni mech. na gąsienicach. Ciągnik ten przewyższy w ramach Czynu Lipcowego.

Najważniejsze z robót obecnych to odgruzowanie dzielnic Rynku Kubusa, ORZAS linia tramwajowa Wrocław — Leśnica oraz wyburzanie odcinka Rynek — ul. Ofiar Oświęcimskich.

Pożar

Przy ulicy Długosza nr 41, za budynkiem Społecznego Przedszkolowska Budowlanego, wskutek przegrzewania zapałki się silnik w baraku stolarskim przy pile tasowej, a następnie widry i trociny. Na miejscu wypadku było mnóstwo łatwopalnego materiału. Strażacy i oddz. dzięki szybkiej i mądrzej głowej akcji, pożar zagradzajem barakom — zlokalizowali.

(y)

Tak potrafi Dolny Śląsk!

16.000 ZMP-owców na żniwach

100 samochodów odwiozło młodzież Wrocławia

Kiedy na jednym z kolejowych peronów Wojewódzkiego Zarządu Związku Młodzieży Polskiej postanowiono wziąć udział w akcji żniwnej, z ust zebranych padło zdanie: **„Jesteśmy pierwsi i musimy osiągnąć rezultaty niebrane dotychczas w całej Polsce".** I dlatego „niech nikt nie dziwi się, że miasto nasze wyglądało wczoraj pusto i osierocone. Wrocławiu zabrakło młodzieży.

Już we wczesnych godzinach rannych w kilku punktach miasta grupować zaczęli się młodzi zrzeszeni w ZMP, aby udać się do poszczególnych Państwowych Gospodarstw Rolnych i pomoc robotnikom rolnym.

Przeszło sto aut ciężarowych wyruszyło z punktów zbornych, wioząc rozpiświanych „kandydatów na rolników". W jednym z pierwszych samochodów wyjechał wiceprzewodniczący Woj. Zarządu ZMP — Goldberg, który w dniu wczorajszym pozbył się funkcji, zamieniając się w nikiem zwykłego żniwiarza.

Z samego Wrocławia wyjechało do powiatów: wrocławskiego, strzelińskiego, środkowego, trzebnickiego i wołowskiego przeszło cztery tysiące młodzieży. Z całego województwa wyruszyło w teren przeszło 16 tysięcy zetempowców.

Obok kół dzielnicowych ZMP wyjechały koła fabryczne wielu fabryk wrocławskich, koła młodzieżowe KBW, DOKP, DOW i inne.

Rezultaty, osiągnięte przez młodzież, przeszły wszelkie oczekiwania. Kiedy wraz z kierownikami grupy i doskonałym opiekunem Zarządu Miejskiego wyruszyliśmy do PGR-ów, kierownicy poszczególnych majątków nie szczędzili pochwał pracownikom.

Prace, które planowali kierownicy majątków na cały dzień, wykonano do południa. Rezultaty najlepiej zdanie jednego z zarządców, który powiedział:

„Dotychczas robota czekała na nas, od dziś, dzięki naszym gościom, my będziemy czekali na robotę". Zwożenie zboża, koszenie, wiązanie i ustawianie snopów, nie przedstawiały żadnego problemu.

Nie sposób dziś podać cyfrowych osiągnięć wszystkich grup pracujących przy żniwach. **Dopiero zestawienie się będzie do poinformowania czytelników o ilościach, wyrażając członkom ZMP pełne uznanie.**

Reportaż z przeprowadzonych żniw zamieścimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

(R. Ska.)

Nasz udział stale rośnie

Cała Polska będzie słuchać

audycji wrocławskiego radia

Otwarcie potężnej stacji rozsyłowej stanowi nowy etap w rozwoju radiofonizacji polskiej. Rok rozpoczęcie wchodzi w nowy okres swego rozwoju rozgłośnia wrocławska, która staje sowiększa swój program. Odbywająca się obecnie wielka ogólno - polska konferencja radiowa w Otwocku, ustali przyszłe ramy programów słuchowych i audycji regionalnych. W każdym razie należy przypuszczać, **że udział Wrocławia w programie ogólno - polskim zwiększy się o 400 — 500 procent.**

Dotychczas rozgłośnia wrocławska miała dość skromny udział w programie ogólno - polskim. Rok 1947, który był sygnałem rozpoczęcia wielkiej ofensywy kulturalnej, jakiej zapowiedź padła z wielkiego studia Polskiego Radia na Krakach w czasie przemówienia Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta o okazji otwarcia nowej silnej stacji nadawczej w Żeraniu. W roku tym mieliśmy: 77 godzin i 50 minut programu ogólno — polskiego, nadawanego na fali wrocławskiej, czyli zaledwie 1,3 proc.

Rok 1948 był już rokiem przymiarkiem. Wpłynęło na to **WZO oraz Kongres Intelektualistów,** tudzież wielkie zjazdy i imprezy odbywające się w tym okresie we Wrocławiu.

Udział Wrocławia w programie ogólno - polskim wyrósł się już w 170 godzinach, czyli 3,5 proc. ogólnego programu.

Rok 1949 wobec otwarcia stacji rozsyłowej i stałego wzrostu znaczenia rozgłośni regionalnych, które będą musiały przejąć ciężar **nowych trzech programów — przynosi dalszy wzrost.** Rozgłośnia wrocławska, mająca doskonały chór pod kierownictwem Świetlnego wirtuozna organowego **Władysława Ochwiej** — uzyskuje obecnie własną **orkiestrę symfoniczną. Koncerty organowe będą stanowić wytwór Wrocławia,** gdyż żadna inna rozgłośnia organów nie posiada.

Program Polskiego Radia opiera się na przyjętych na zasadach planowości. Poszczególne rozgłośnie otrzymują do opracowania pewną kwadrans czy obszerny historyczne. Np. **w dziedzinie literatury** — naukowcy wrocławscy opracowują **dla radia — wiek dziewiętnasty.**

Następuje też **dalsza rozbudowa rozgłośni.** W najbliższym czasie będzie oddanych do użytku **24 dalszych pokoi.** Ostatnio urządzono jedno nowe **studio koncertowe.** W roku przyszłym po remont **40 pokoi** — odbudowa gmachu na Krzykach zostanie zakończona.

(zg)

Nie dzwonić nocą do aptek po proszki na ból głowy!

W swoim czasie Okręgowa Izba Lekarska wydała zarządzenie, mocą którego tylko recepty z napisem „ekstrapsycia nocna", będą miały prawo do doraźnego załatwiania tych recept w czasie nocnych dyżurów poszczególnych aptek.

Zarządzenie to miało na celu uniknięcie także częstych nocnych odwiedzin aptek dyżurnych przez mieszkańców danej miejscowości i to dla nabycia np. proszku na ból głowy, pacski waty, tigniny plastra na odcisk itp. drobiazgów, które z łatwością nabyć można w każdej aptece w ciągu dnia.

Ponieważ nadal zwłaszcza w aptekach prowincjonalnych trwają stale te jalne pielęgnarki nocne do aptek dyżurnych — Zarząd Okręgowy Izby Aptekarskiej we Wrocławiu zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców Dolnego Śląska, by uwzględniając przeznaczenie personelu aptecznego, pełniącego swą ciężką i odpowiedzialną pracę niekiedy 24 godziny bez przerwy — zechcieli ograniczyć swe nocne wizyty w aptekach do wypadków istotnie doraźnej potrzeby.

Zobaczymy Zespół artystyczny

Domu Wojska Polskiego

150 osób na estradzie Hali Ludowej

Wieczór pieśni i tańca — z umowną pod tym tytułem wyda Pi 3 sierpnia o godzinie 19-ej w Hali Ludowej zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego. W dniu przede wszystkim udział 150 osób, należących do zespołu.

Chór składa się z 60 osób, orkiestra symfoniczna z 50 osób, bo let z 40 osób oraz solisci: — tenor Michał Szobski; śpiewacy — Bernard Ładysz, Leonard Jakubowski i Władysław Michałowski. W balecie wystąpią najlepsze siły krajowe m. in. Lucyna Dzyrzewicka; trena Kowalskiego, Krystyna Sosnowska; Natalia Żukow; Kasimierz Maciaszczyk; Władysław Milon; Antoni Kasinow ski. Babet prowadzi Mikołaj Kopiński. Wśród artystów jest wiele żołnierzy-zawodowych żołnierzy, którzy swoją pracę artystyczną prowadzili jeszcze na froncie.

Chór odśpiewa pieśni ludowe, żołnierskie, rodzinne oraz utwory ery klasycznej. Balet wystawi kilka dużych widowisk m. in. „Jezioro Muzykant" do muzyki Wichlera; „Wesele Figara" do muzyki Kumpfuściego, „Świąteczny Dzień". Orkiestra symfoniczna, posiadająca bogaty repertuar klasyczny i współczesny, jest muzyczne dla baletu i chóru. Kierownictwo zespołu, jednocześnie dyrygentem jest podpułk. Teodor Radkowski.

Bilety na imprezę w cenie 50 — 75 i 100 zł. są do nabycia w ORZZ (Mesowicka 17), oraz w bibliotece „Książka na Śląsk", Rynek 50.

(Jur)

Ziemniaki

Zamówienia na ziemniaki dla swych stołówek na okres jesienno - zimowy powinny składać wszystkie zakłady pracy do dnia 3 sierpnia br. Zakłady posiadające stołówki nie powinny zwiekać z zamawianiem i odbieraniem ziemniaków, bowiem magazyny Powszechnej Spółdzielni są zbyt szczupłe na przechowywanie zapasów. Zapotrzebowania należy składać w biurze Powszechnej Spółdzielni, Wydział Handlowy, Rynek 31, 32. (Jur)

Z kroniki milicyjnej

— Podczas wskakiwania na przed ni pomost drugiego wagonu tramwaju linii „0" — na ul. Gen. Świerczewskiego, St-letni Wincenty Grodkiewicz (Kochanowskiego 77), uzyskał, potknął się, upadł i dostał się pod deskę ochronną. Ogólnie potłuczonego i poamputowego Grodkiewicza przewiozło Pogotowie do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. (y)

Widowiska i imprezy

Teatry wrocławskie

TEATRY — nieczynne.

TEATR MŁODEGO WIDZA — w objeździe po Dolnym Śląsku.

Repertuar kin

„ŚLĄSK" — ul. Gen. Świerczewskiego 87, „Młoda Gwardia II" — (rada.), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„SCALA" — ul. Mikołaja 27 — „Pocałunek na stadionie" (rzeszki), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „Dzieci ulicy" (włoski), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„POLONIA" — ul. Zwycięskiego 53, „Trzech sztumów" (radz.), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Na morskim szlaku" (radz.) godz. 15 i 17. Progr. aktualności codz. godz. 19.30 i 21: Sport radziecki: Kręgi, filmy w gółach.

„TĘCZA" — ul. Kruczkowskiego 177, Stalowe serca" (polski), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„FAMA" — ul. Krzywoustego 286, Pięć Pole, „Zielona Dolina" (amer.) godz. 20. Czynne w czwartek, piątek, soboty i niedziele.

„SZCZĘTA FILEWAN" — ul. Ofiar Oświęcimskich 56, aż do odwołania nieczynna.

Nocne dyżury aptek

Pod „Gwiazdą", Stalina 87.

„Mikołaja", ul. Mikołaja 46

„Słońcem", Traugutta 121

„Nowa Apteka", Piastowska 38.

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w sup. OO. Bonifratrów, Traugutta nr 57, (tel. 37-59)

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka 54, wyświetla codz. od 9 — 24-ej „Górna Bawaria".

Powodzenia kolegom drukarzom!

Czterech zecerów, siedem maszynistów, jeden rysownik-litograf, jeden kopista i jeden stereotyper otrzymali świadectwa złożenia egzaminów czeladniczych. Przodują Stanisław Michałowski, zecer, z drukarni Państwowych Zakładów Graficznych 03, Mieczysław Pilip z Państwowych Zakładów Głównych i Tadeusz Wroński, maszynista.

Kopista-litografem jest Bronisława Lange, jedyna kobieta w naszym województwie pracująca w tym zawodzie. Jest samouikiem.

Kolegom drukorzom życzymy powodzenia! (Jur)

Śmierć podzawalonaściana

Przy ul. Ukrytej, na terenie zbu rzonego domu uneśli żelaza i pszy gniotła pracującego tam, przy odgruzowaniu, Mieczysława Jeszka (Brzeska 39). Na ratunek ruszili się inni robotnicy, a jednocześnie wezwano i oddział straży. Po kilkunastu minutach wydobyto przywiadzionego. Lekarz lekarz wyjaśnia stwierdził już śmierć wskutek pęknięcia czaszki, zgniecenia klatki piersiowej.

Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej. (y)

We wrocławskim ZOO

Wrocławianie odczuwają brak żubra w gleb, wodzie i powietrzu, nie tymbardziej odczuwa go niest zoologiczna, bo jednej rzadszej wy rastają dwie drobniejszych. Takiego upierzenia nie posiada żaden ptak.

* * *

Miłość do zwierząt objawia się czasem u publiczności w sposób zdrożny, ot choćby w postaci karmienia mieszkańców ZOO cukierkami. A przecież tak pożyteczne można im przynosić smakołyki, jak jabłka, śliwki, gruszki. Proponujemy Dyrekcji, aby ustawiła skrzynki na prezenty. Z ogródków wrocławskich wiele opadłych owoców, które marnieją gnijąc, mogłoby przynosić na karmę dla zwierząt. Oddzielną skrzynkę warto by przeznaczyć na suchy chleb i bułki. Byle nie spleśniałe!

* * *

Mamy już w ZOO małpę szeroko nosą, Nowego Świata. Kapucynkę. Przywiózł ją z Brazylii okręt „Bator tory". Kapucynka, z Bytomia do Wrocławia nie nadszedł, bo jej właściciel, Dmuchowski wycofał się z transakcji handlowej. A obiecywał sprzedać małpkę za 50.000 zł.

* * *

Z miejsc lęgu w okolicach Milicza otrzymaliśmy 5 dzikich łabędzi. Są szarawe, dzioby mają ciemne. Gdy podrosną, okryją się śnieżnobiałym pierzem i dzioby na biorą wtedy jaskrawej czerwieni.

Ptaki na końcu zasnuto charakterystyczne dla tych ptaków czarne zgrubienie.

* * *

Nie tak dawno daniel zrzucił rogi, a już odrosły mu one w całej wspaniałej okazałości. Jeszcze nosi je w futerale w postaci skóry tej pułk. Trzeba to zobaczyć, bo nieba wem krew z rogów zacznie ucie kać, skostnieje i samczyk zedrze sobie skórzane pokrycie.

(w. d.)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak.
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11 tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd: 27-54 Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-tej do godz. 13-ej, Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13, Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada, Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych, z odniesieniem do domu 170 złotych PKO Wrocław Nr, VIII 13-82. Druk, Sp. Wydawnicze - Oświata Wydawca, Sp. Wydawnicze - Oświatowa „Czytelnik" Wrocław; ul. Olawska 10/11.